

## Od Redakcji

Przedostatni w tym roku numer „Quarta” rozpoczynamy od artykułu o heretykach i herezji, podstępnie ukrywających się pod postaciami wilka i lisa (Joanna Dobkowska-Kubacka). Nie chcąc jednak nadmiernie zanurzać się w krainę opanowaną przez demony, powracamy do sztuki, którą też uznawano przez długi czas za czarodziejską – do fotografii; w tym przypadku do tej pozwalającej utrwalić wizerunki ludzi i wydarzeń należących do świata dawnej arystokracji, jakie znajdują się w kolekcji zebranej przez Konstantego Zamoyskiego w Kozłówce (Magdalena Widelska). Pragnąc pozostać w świecie techniki, tym razem jednak bliskiej budownictwu i architekturze przemysłowej, prezentujemy interesującą opowieść Dominiki Oleś o życiu i twórczości Emila i Georga Zillmannów, autorów m.in. takich założeń urbanistycznych na Górnym Śląsku jak Giszowiec i Nikiszowiec. Polska sztuka stosowana przełomu XIX i XX w., której wybitne przejawy znajdowały się w Zakopanem – w nieistniejącym już dzisiaj sanatorium Bronisławy i Kazimierza Dłuskich – to temat artykułu Agaty Wójcik. Wizerunek architektury stanowiący nieodłączny, najczęściej fantastyczny element tła dla jakże fascynujących historii filmowych ukazujących utopijne światy przyszłości opisał z kolei Cezary Wąs. Jak wiemy, koniec zazwyczaj wieńczy dzieło, a w naszym kwartalniku jest nim omówienie wystawy „Rubens. Siła transformacji”, jaka miała miejsce w Kunsthistorisches Museum w Wiedniu na przełomie 2017 i 2018 r., i związanej z nią publikacji (Katarina Kolbiarz Chmelinová).

Pozostaje mi jedynie zachęcić Państwa do lektury, która pozwoli na rozpoznawanie zarówno „wilków w owczej skórze”, jak i nowinek technicznych umożliwiających powstawanie dawnych fotografii – co w świecie zdominowanym przez Photoshopa może być zajęciem inspirującym podczas coraz krótszych dni i coraz dłuższych, jesiennych wieczorów.

W imieniu Redakcji  
prof. dr hab. Waldemar Okoń

## Editorial

This year's penultimate "Quart" begins with an article about heretics and heresy cunningly hiding under the figures of a wolf and a fox (Joanna Dobkowska-Kubacka). Not wanting, however, to immerse too much in the land possessed by demons, we return to art, which for a long time was also considered magical – to photography; in this case to one that allowed us to preserve images of people and events belonging to the world of the ancient aristocracy, found in the collection gathered by Konstanty Zamoyski in Kozłówka (Magdalena Widelska). In order to remain in the world of technology, this time close to construction and industrial architecture, we present an interesting story by Dominika Oleś about the life and work of Emil and Georg Zillmann, creators of such urban layouts in Upper Silesia as Giszowiec and Nikiszowiec, among others. Polish applied art of the turn of the 19th and 20th centuries, whose outstanding manifestations were found in Zakopane, in the sanatorium of Bronisława and Kazimierz Dłuskis, which no longer exists today, is the subject of Agata Wójcik's article. And the image of architecture, which is an inseparable, usually fantastic element of the background for the fascinating film stories showing the utopian world of the future, was described by Cezary Wąs. As we know, the end usually crowns the work and in our quarterly magazine it is a discussion of the exhibition "Rubens. The power of transformation", which took place at the Kunsthistorisches Museum in Vienna at the turn of 2017 and 2018, and the related publication (Katarina Kolbiarz Chmelinová).

I can only encourage you to reading, which will allow to recognize "wolves in sheep's skin" as well as technical novelties that enabled the creation of old photographs, which in a world dominated by Photoshop can be an inspiring activity during shorter and shorter days and longer and longer autumn evenings.

On behalf of the Editorial Office  
Prof. Dr. Habil. Waldemar Okoń